WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

1947

MIESIECZNIK

ROK PIERWSZY

1/2 -8



 DRUGI NAKŁAD,DODATKOWY.

DO NASZYCH CZYTELNIKOW.

Wielorakie możliwości i wielka rozpiętość filatelistyki spowodowały jej ogromny rozrost,dowodem czego jest ciągły napływ materiału,literatury,prasy i miłośników kolekcjonowania.

Przystępując do wydawania miesięcznika "Wiadomości Filatelistyczne",w pierwszym rzędzie pragniemy dać filateliście polskiemu, w jego języku ojczystym,wszystko w tym zakresie,co z braku znajomości języków obcych staje się trudnym i niedostępnym,a po drugie przez to zachęcić do filatelistyki tych,którzy dotąd zajmowali się nią mało,albo zgoła traktowali jako czczą i oschłą archiwalię.

Wydaje się,że filatelistyka nie była nigdy przedtem tak żywa jak obecnie,będąc związana z historią ostatniej wojny,w szczególności dla nas Polaków,którzy przez nią przeszli całą gehennę obozów i łagrów jak również glorię zwycięstw.

Tworzące się wojsko polskie na terenie Rosji daje memento swych dążeń i celów w znaczku "Dojdziemy" wydanym w 1941 roku.

Rząd polski w Londynie przedstawił w ładnych seriach znaczków - życie wojska,walkę podziemną Kraju,chwałę oręża polskiego pod Monte Cassino i bohaterskie powstanie warszawskie.Żołnierze 2-go Korpusu widzą drogie swemu sercu znaczki z gen.Andersem,Monte Cassino,Ankoną,Bolonią,jako pamiątkę walki i zwycięstwa na tym szlaku chwały.

I-szy Korpus upamiętnił wojsko polskie w ładnych wydaniach. Jeńcy wojenni w obozach Woldenburg,Murnau,Dachau i innych zamknęli w swych znaczkach pewną całość życia,hartu ducha i patriotyzmu.

Uchodźcy cywilni dali też dowód kultu religijnego, miłości żołnierza i patriotyzmu w swych znaczkach obozowych.

Walka podziemna w Kraju, oddziały A.K. wyraźnie uwypuklają w rysunku swych znaczków determinację, siłę woli i hart nad zdruzgotaniem teutońskiego najeźdźcy.

Martyrologia żydów wyrażona jest w znaczkach Getta łódzkiego.

Oglądając przeto zbiór znaczków polskich za okres siedmiu lat wojny, widzimy, że są to dla nas nie martwe skrawki papieru o charakterze filatelistycznym, lecz są to znaczki odzwierciedleniem wielkiego wysiłku całego narodu w uwypukleniu woli dojścia do Niepodległej Polski.

Korzystając dotychczas z prasy obcej, dowiadywaliśmy się o polskich wydaniach ostatnich lat, przyczym dane te były nie zawsze zgodne z duchem i nie odzwierciadlały właściwego celu ich wydania.

Obecnie, chcąc udostępnić wiele danych ze źródeł bezpośrednich, podawać będziemy opinie i krytyki, by pobudzić czytelników do wyrabiania sobie własnego zdania o wielu polskich wydaniach lat ostatnich.

Dlatego prosimy na przyszłość czytelników o podawanie nam swoich uwag, wyjaśnień i danych co do poruszonych tematów na łamach tego pisma, abyśmy wszyscy na przyszłość mogli stwarzać materiał historyczny w dziale filatelistyki.

Liczymy na poparcie wszystkich filatelistów Polaków na obczyźnie i w Kraju. Mimo skromnej szaty naszego miesięcznika wskutek ograniczeń wszelkiego rodzaju, dążyć będziemy stopniowo do ulepszeń w formie zewnętrzynej i w objętości, dbając obecnie jedynie o bogactwo treści.

M.A. Bojanowicz.

Antoni Peters.

POLSKIE ZNACZKI POCZTOWE NA TERENIE NIEMIEC,1945.

Wydanie "Helmstedt",maj - czerwiec,1945.

A. Geneza wydania znaczków.

W maju 1945r.,będąc szefem Wydziału Prasy.Propagandyi Informacji Delegatury Polskiej w Okręgu Brunświk Wschód z siedzibą w Helmstedt (prow.Braunschweig,okupacja brytyjska),reprezentującej wobec władz okupacyjnych ok.30 tys.Polaków zamieszkujących w tej okolicy,byłem natarczywie proszony o zmontowanie komunikacji listowej z Krajem.

W sposób dość przypadkowy uzyskałem zapewnienie Gubernatora wojskowego pow.Helmstedt,wprawdzie niewiążące i nieoficjalne (ustne),że listy okresowo składane przez Delegaturę w Zarządzie wojskowym,względnie u Adiutanta Garnizonu (R.A.),będą mogły być przesyłane do dalszej ekspedycji do Anglii (Polish Red Cross lub Foreign Office,East Section).

Jednocześnie zostałem poinformowany przez Delegata Głównego na prowincję Braunschweig,że poczta polowa 30 brytyjskiego korpusu będzie raz na tydzień przyjmować jeden worek pocztowy od Delegatury polskiej w Brunświku,celem przekazania korespondencji do Anglii.

Wobec tego okazała się konieczność wydania znaczka pocztowego,mając zamiar użyć go zarówno w obrocie poczty polskiej (kursowała już wówczas polska poczta międzyobozowa na terenie Braunschweig),jak w obrocie zagranicznym jako dopłata na cele Delegatury.

Formalności wydania.

Ani firma drukarska, ani cynograficzna nie mogły wykonać żadnych prac bez zezwolenia Mil.Gov. Na koncepcję wydania znaczków z napisem "Poczta Polska - orzeł ze znakiem Polski Walczącej - Niemcy 1945" nie uzyskałem jednak zgody Mil.Gov. Uzyskałem natomiast parafę na druk "nalepek pocztowych o charakterze charytatywnym", jak głosiła następna prośby Delegatury.

C. Wykonanie.

Wzór znaczka - zatwierdzony następnie osobno przez Mil.Gov. -wykonał grafik p.Jan Kamiński. Wobec uprzednio podanych przeszkód ze strony Mil.Gov. napis ustalony "Polacy - na ziemi niemieckiej - orzeł - 1945". Niestety padło fatalne przeoczenie, wynikłe z dezorientacji (wobec zupełnego braku kontaktu z jakimikolwiek autorytatywnymi czynnikami polskimi) t.j. opuszczenie korony w motywie orła.

Kliszę w bloku 12-o sztukowym wykonała kliszarnia niemiecka w Braunschwieg na podstawie zezwolenia Mil.Gov.Helmstedt. Nie było jednak ani technicznych, ani materiałowych, ani formalnych możliwości, wykonania więcej niż jednej wartości. Zaradziłem temu częściowo, polecając wykonać nakład w czterech kolorach. Druk wykonała drukarnia niemiecka w Helmstedt, znaczek ukazał się w ostatnich dniach maja 1945 i wszedł natychmiast w użycie.

D. Nakład i charakterystyka wydania.

10.000 sztuk w arkuszach po 72 i 96 znaczków. Błędnodruków nie było. Papier kredowy bez znaków wodnych, żółtawe gumowanie, arkusze perforowane, szeroko i dość niestarannie. Cztery barwy: ceglasty, jasno zielony, żółto-brązowy i fioletowy, po ok.2.500 sztuk każdego koloru. Poszczególne arkusze wykazały różnice w odcieniach.

Wartość nominalna 1 marka,koszt całego nakładu ok.800 marek niemieckich.

E. Kolportaż.

Dla odsprzedawców i poddelegatur cena wynosiła 80 fenigów. Cały nakład rozsprzedany do lipca 1945r.,nowodruków nie wykonano, 2.000 sztuk oddane bezpłatnie do Wydziału Propagandy Delegatury Polskiej w Brunświku (Braunschweig).zostały tam zniszczone (!). Gros znaczków użyte zarówno w korespondencji polskiej poczty międzyobozowej,jak i obowiązkowo jako dopłata do listów do Kraju lub za granicę.

F. Stemple.

Niektóre listy kasowano datownikiem brytyjskiej poczty polowej,niektóre z chwilą uruchomienia poczty niemieckiej na obszarze prowincji Braunschweig stemplami niemieckimi.Posiadałem koperty frankowane wyłącznie naszym znaczkiem,kasowane datownikami "Helmstedt","Königslutter","Schöningen",oraz koperty,na których znaczki nasze były kasowane na równi (jednocześnie) z obiegowymi znaczkami okupacyjnymi w Niemczech.

W sierpniu 1945r.widziałem komplet "wydania Helmstedt" w niemieckim sklepie filatelistycznym w Hamburgu jako "Polnische Feldpost in Deutschland" w cenie 7.50 mk.za serię.W wydanym w roku 1946 przez kupca filatelistycznego w Norymberdze katalogu prowizorycznych znaczków niemieckich,figuruje seria "Helmstedt" jako "Halbamtlich von den polnischen Besatzungsbehörden in Braunschweig ausgegeben" z adnotacją nakładcy "na składzie chwilowo brak."

Mgr. Jerzy Kucharski.

DATOWNIKI POCZTY POLOWEJ 2-go KORPUSU.

Zbieranie datowników poczt polowych wydać się może na pierwszy rzut oka mniej ciekawe od zbierania znaczków pocztowych, które dają zbieraczowi dużo przyjemności ze względu na różnorodność [illegible]tów, rysunków i kolorów. Zgodzę się nawet z tym, że zbiór datowników poczt polowych jest mniej ciekawy i bardziej monotonny od zbioru datowników specjalnych, okolicznościowych i reklamowych, ponieważ datowniki poczt polowych wszystkich państw są zbliżone do siebie i prócz napisu "Poczta Polowa" oraz numeru poczty polowej nic więcej specjalnego nie posiadają.

Zbieranie datowników poczt polowych jest o tyle ciekawe, że przy minimalnych kosztach i pewnym tylko wysiłku (przeglądnięcie starej korespondencji) - można uzyskać zbiór, który będzie mieć wartość nie tylko historyczną, ale i gotówkową.

Obecnie jest ostatni czas na kompletowanie zbiorów datowników P.P., ponieważ wszystkie P.P. tak polskie jak i innych krajów są likwidowane. Również prywatne archiwa żołnierzy, t.j. ich listy, ulegają (jeśli nie uległy już przedtem) zniszczeniu - dlatego też ci wszyscy, którzy zamierzają zbierać datowniki P.P., powinni zacząć od przeglądnięcia kopert korespondencji swojej i swoich kolegów, a napewno znajdą dużo datowników P.P. 2-go Korpusu, które staną się podstawą ich zbioru.

Ze względu na to, że datowniki 2 Korpusu stanowiły frankaturę zastępczą, (zamiast znaczka, od którego listy żołnierzy były zwolnione) - list opatrzony takim datownikiem miał prawo wstępu do wszystkich krajów Imperium Brytyjskiego, oraz wszystkich

krajów sprzymierzonych w czasie wojny,nawet ZSSR,a ponieważ były one w użyciu przez 4-5 lat (1942 - 1946/7) są one nawet w świecie bardziej znane i popularne wśród zbieraczy obcych ,niż oficjalne znaczki "londyńskie" i 2.Korpusu,których zastosowanie było bardzo małe.

Znaczki P.P. 2.Korpusu wydane w Italii miały służyć tylko do opłacania opłaty na polecenie paczek,natomiast do opłacania zwykłej korespondencji,oraz poleconej i lotniczej,nie służyły, gdyż zwykła była wolna od opłaty,a pozostałe były opłacane znaczkami angielskimi.Jednak znaczki 2.Korpusu mogły być doklejane do wszelkich listów (zgodnie z zarządzeniem P.P.) i wówczas były kasowane datownikami P.P.2.Korpusu.Zresztą znaczki 2.Korpusu były w obiegu jedynie 2 miesiące i stosunkowo nie dużo dostało się do obiegu.Z powyższych względów każdy zbieracz polski powinien mieć datowniki P.P.2.Korpusu w swym zbiorze i dawać im większe znaczenie.

Dla informacji początkujących zbieraczy datowników zaznaczam,że o wiele więcej cenione są datowniki na oryginalnych kopertach niż wycinki samego datownika (50% wartości).

Jan Kuznowicz.

JAK NALEŻY OBCHODZIC SIE ZE ZNACZKAMI

W szeregu moich artykułów będę się starał przyjść z pomocą początkującemu filateliście,omawiać będę szereg zaganień,koniecznych do racjonalnego kolekcjonowania.Jako pierwszy temat postawiłem sobie obchodzenie się ze znaczkiem,który ma wejść do zbioru.Niejednokrotnie początkujący zbieracz nie obchodzi się

właściwie ze znaczkami i żałuje tego w przyszłości, gdyż znaczek traci na wartości filatelistycznej.

Znaczki dzielą się zasadniczo na czyste i stemplowane.

Znaczek stemplowany trafia przeważnie do zbieracza na kopercie lub skrawku papieru. Przede wszystkim należy zwrócić baczną uwagę, czy znaczek na kopercie nie jest skasowany stemplem okolicznościowym. lotniczym: czy znaczek jako taki nie przedstawia specjalnej wartości (znaczki rzadkie lub stare), ponieważ w tych wypadkach wartość przedstawia nie sam znaczek, ale właśnie całość. Po upewnieniu się należy usunąć papier od znaczka, a nie odwrotnie. Do tego celu stosuje się kąpiel znaczków. Zanim przystąpi się do tej czynności, zbadać należy dokładnie znaczek, stempel i kopertę (usunąć podszewkę), ponieważ na wodę czułe są: farba znaczka, tusz stempla i skrawek koperty. Należy również zwrócić baczną uwagę na znaczek, czy nie nosi śladów ołówka lub atramentu anilinowego.

Kąpiel w zasadzie należy stosować w wodzie letniej. Jeżeli natomiast mamy do czynienia ze znaczkami o trudno rozpuszczalnym kleju (stare znaczki austriackie), możemy użyć wody gorącej.

Jeżeli do zbieracza trafia znaczek już wykąpany, a posiada jakiekolwiek ślady papieru, należy usuwać te cząstki papieru przez delikatne zwilżanie tych miejsc mokrym pendzelkiem.

Inaczej trzeba się obchodzić ze znaczkami wodo-czułymi. Znaczkami wodo-czułymi nazywać będziemy te znaczki, które są wykonane farbami anilinowymi i na papierze kredowym. Do tych znaczków stosujemy sposób suchego usuwania papieru. Polega on na tym, że umieszcza się znaczek na powierzchni wody w ten sposób, ażeby nie zamoczyć strony drukowanej, poczym delikatnie usuwamy zwilżo-

ny papier. Znaczki po wyjściu z wody należy przede wszystkim wysuszyć na czystej bibule, a następnie włożyć pod prasę do książki, celem wyprostowania.

Tłuszcz można usunąć czysto chemicznie benzyną. Zwrócić należy uwagę, by nierozważne stosowanie benzyny nie uszkodziło barwy znaczka. Atrament ze znaczków można usunąć kwaskiem cytrynowym, przy czym czynność tę należy wykonywać bardzo starannie, nie stosując "plamowników".

Jeżeli znaczek czysty na powierzchni gumowanej posiada ślady papieru, usuwanie takowego uskuteczniać musimy z jeszcze większą ostrożnością. Miejsce ze skrawkiem papieru delikatnie zwilżamy pendzelkiem tak, ażeby usunąć papier, a po dokonaniu zabiegu kładzie się znaczek w miejscu przewiewnym gumą do góry. Nie można suszyć znaczków gumowanych przez raptowne użycie prądu ciepłego powietrza, gdyż znaczek skręca się i pozostają ślady na gumie.

Usterki znaczków są następujące: brak ząbków, cienki papier, w w pewnych miejscach załamania, brudny stempel, uszkodzona guma.

Jeśli do kompletu trafia znaczek o gorszej jakości, winien on zająć właściwe miejsce, a po otrzymaniu lepszego okazu być wymieniony.

Usunięte znaczki ze zbiorów należy przechowywać jako materiał służący w przyszłości do zamiany.

Kończąc, czynię raz jeszcze przestrogę dla początkującego filatelisty, żeby przed przystąpieniem do jakiejkolwiek czynności ze znaczkiem, przede wszystkim przestudiował katalogi, które szczegółowo podają rodzaje papieru, gumy, znaki wodne oraz ząbkowanie.

$$$$$$$$$$

N O W O Ś C I .

Polska.

W ostatnich dniach wydanych zostało kilka nowych znaczków. Po znaczku z okazji otwarcia Sejmu, mistrzostw narciarskich w Zakopanem, widzieliśmy nowy znaczek "Malarstwo" cięty i ząbkowany, wartość 1 zł., z głowami Matejki, Malczewskiego i Chełmońskiego. Wynalazczyni radu - Curie-Skłodowska uwieczniona została na drugim znaczku, wartości 10 zł., koloru oliwno-szarego. Poeta Zegadłowicz ukazał się na zielonkawym znaczku na tle pejzażu polskiego, wartości 20 zł. Wreszcie znaczek z królem Henrykiem IV Probusem - dostał nowy nadruk 5 zł.

Czechosłowacja.

Wkrótce ma się ukazać seria na pamiątkę wsi Lidice, zniszczonej przez nazistów.

Italia.

Wydane zostały nowe znaczki "pacchi" 3 liry, 10, 25, 50, 100 lirów, oraz niektóre wartości serii demokratycznej z białą gumą.

San Marino.

W najbliższych dniach ukazać się ma zapowiedziana i reklamowana seria z portretem Roosevelta o wartości nominalnej przeszło 500 lirów. Seria ta przed wydaniem jeszcze skupywana jest przez kupców włoskich po cenie kilkakrotnie wyższej od nominalnej.

Francja.

Ukazał się specjalny znaczek z okazji tegorocznego "Dnia znaczka pocztowego", przedstawiający Louvois, superintendenta poczty w okresie 1668 - 1791. Wartość Frs. 4,50 plus 5,50.

Szwajcaria.

W maju 1947 roku z okazji pierwszego lotu Genewa - Nowy York,wydany zostanie specjalny znaczek lotniczy wartości Fr.Szw. 2,50. Przedstawia on samolot "Douglas" na tle katedry w Genewie i statui Wolności w Nowym Yorku.

CIEKAWOSTKI I RÓŻNE.

Spóźnione zwycięstwo.

Sud-Rhodesia jest państwem,które zwycięstwo obchodzić będzie w filatelistyce prawie z dwuletnim opóźnieniem. Seria "Victory" ma dopiero wyjść w połowie bieżącego roku.

Azad Hind - Wolna India.

Na rynku pojawiła się ładna kolorowa seria indyjska przygotowana przez Niemców dla wyzwolonych przez "Oś" Indii.Seria składa się z 9 wartości.

Sport i filatelia.

Pod tym tytułem ukaże się we Francji katalog,zawierający wszystkie znaczki z motywem sportowym.

Albania.

Wszystkie znaczki wydane przed styczniem 1945 roku zostały ostatnio przez dyrekcję poczt albańskich spalone.

Filatelia w radio.

Radio francuskie nadaje w każdy wtorek o godzinie 8.30 pogawędkę filatelistyczną.Radio włoskie o godzinie 18 co niedziela.

++++++++++++++++++
+++++++++++++++++++

T. Gryżewski
Łódź

ZNACZKI POLSKIEJ POCZTY PODZIEMNEJ

Na str.23 mojego katalogu znaczków polskich, wydanego w 1945r., sklasyfikowałem znaczki t.zw."poczty podziemnej" następująco:

Rok wydania 1943 - Druk: litografia - Ząbkowanie 11 V 1 50 gr. czerwony, V 2 1 zł. brudnozielony, V 3 2zł. brudnozielony.

Obecnie chciałbym dodać nieco szczegółów do tych suchych informacji. Na wstępie należy zaznaczyć, że znaczki te nie miały czysto pocztowego charakteru. t.j. nie służyły do opłacania przesyłek, lecz były nalepiane na pisma podziemne "Herold Polski" i "Monitor". Cel ich wydania był specyficzny - były to znaczki winietki, które służyły do wojny nerwów prowadzonej z Niemcami. Chodziło o to, aby okupanci wiedzieli, że Polska żyje, a nawet posiada swą zorganizowaną podziemną pocztę. Jak już zaznaczyłem, znaczki te były przeważnie nalepiane na opaski gazetowe. Korespondencję przewozili specjalni kurierzy i łącznicy. Tymi znaczkami były frankowane gazety, dostarczane nawet samemu gubernatorowi Fischerowi - z wyraźnym celem, aby denerwować tego satrapę.

Do wiadomości, podanych w Katalogu, dodać należy jeszcze, że znaczki te były kasowane stemplem okrągłym "Warszawa-T.P.P.N." lub dwuwierszowym "Warszawa" i data. Wydane one zostały w lutym 1943 w arkusikach po 20 sztuk (2 X 10), przy czym znaczek 1 zł.

i 2 zł.na jednym arkuszu, - w górnym rzędzie znaczki 2 zł.,w dolnym 1 zł.Znaczki nie były gumowane.Wydrukowano 30.000 serii w drukarni,która była pod konztrolą niemieckiego komisarza.Z liczby tej prawie połowa została zniszczona w czasie Powstania.

Widziałem próby znaczka 50 gr.w kolorze czarnym i 1 zł.w jaskrawo-czerwonym.Ponieważ były one drukowane na jednym arkusiku, jest prawdopodobieństwo,że znaczek 2 zł.powinien istnieć również w tym kolorze.Widziałem również znaczek 50 gr.cięty,podobno istnieją i inne wartości nieząbkowane.Pochodzą one stąd,że wskutek nagłej rewizji niemieckiego komisarza w drukarni musiano cały zapas usunąć,nie zdążywszy go perforować.

Poza tym w czasie okupacji,jak również i po skończeniu wojny,wypłynęły różne znaczki z napisami "Tajna Poczta Polska" i t.p. Są to znaczki bez charakteru oficjalnego,wydane bez żadnych potrzeb pocztowych - celem ich było zebranie odpowiednich funduszy albo na cele organizacyjne,albo nawet na "cele prywatne".

-------§§§§§§§§§§§§§§------

Jan Zygmunt Berek,
Ppułk.Dypl.

POCZTA MARSZOWA OBOZU OFICERSK.II C. WOLDENBERG

Jako ówczesny przewodniczący Komisji Pocztowej Urzędu Poczt. Bloku D.pragnę dorzucić szereg danych o tej poczcie,mającej za zadanie upamiętnić w serii tych znaczków trzy wielkie etapy zimowej wędrówki siedmiotysięcznej gromady żołnierzy-jeńców,ewakuowanych na skutek działań wojennych w dniu 25-go stycznia 1945 z

Obozu Ofic.II.C.w Woldenbergu.

Pragnę również poświęcić kilka uwag dwom następującym wydaniom z dnia 28 i 29 kwietnia tegoż roku,odnoszącym się do okresu uwolnienia obozu z niewoli niemieckiej.

Myśl wydania znaczków Poczty Marszowej powstała krótko po 22 marca 1945r.,w grupie 380-ciu oficerów,która dotarła do Obozu Oficerskiego VII.A.Murnau,po dwumiesięcznej tułaczce po wrogiej ziemi,w wyjątkowo ciężkich warunkach.Myśl ta została urzeczwistniona w znaczkach Poczty Marszowej "Odra","Dunaj" i "Łaba".

Opłaty za te znaczki pobierał Urząd Pocztowy w naturze,np. cukier,śliwki suszone,mleko,ser,papierosy i t.p.środki żywnościowe pochodzące z paczek zagranicznych M.C.K.Za znaczek pojedyńczy pobierano równowartość dwóch kostek cukru,co na ówczesne stosunki żywnościowe w obozie było opłatą dość wysoką.Zebrany w ten sposób "fundusz" przekazany był przez Komisję Pocztową Polskiemu naczelnemu lekarzowi izby chorych,jako pomoc chorym kolegom.

Równocześnie z serią wypuszczono blok,zestawienie wszystkich trzech znaczków w tych samych kolorach,w nakładzie 250 szt.Ponieważ znaczki na bloku odbijano pojedyńczo i ręcznie,przeto nie do osiągnięcia była jednolitość w odstępach,jak również w prawidłowym położeniu znaczka.W tym względzie trafiają się nawet duże nachylenia odbitek znaczków na blokach.Mimo wad drukarskich bloki te rozeszły się w dniu ich ukazania,a dzięki ograniczonemu nakładowi należą do rzadkości.Bloki te wybite na różnych papierach ze względu na trudności w uzyskaniu jednolitego gatunku.Egzemplarze autorskie odbite na papierze czerpanym,z podpisami autora projektu i wykonawcy linorytu,w ilości czternastu sztuk,stanowiły prywatną własność inż.Ptaszyckiego Tadeusza.

Do stemplowania znaczków jak i bloków użyto stempla okolicznościowego,noszącego datę 25.I.45 - 22.III.45,odnoszącą się do całego okresu wędrówki,używając czarnej farby drukarskiej.Znaczki oraz bloki były w obiegu pocztowym jedynie trzy dni,poczym w związku z uwolnieniem Obozu przez Oddziały Pancerne Wojsk Amerykańskich i przyjęciem przez Obóz nowej nazwy,zostały pozostałe,nierozsprzedane serie przedrukowane nadrukiem "Polski Ośrodek Wojskowy Murnau".

Miesiąc kwiecień 1945r.był dla Obozu Oficerskiego VII A w Murnau szczególnie emocjonujący i obfity w wydarzenia.Obóz żył pod ciągłym wrażeniem bezustannych nalotów i bombardowań lotniczych sprzymierzonych,przeważnie kierowanych na Norymbergę i Monachium, a nawet na obiekty w najbliższej odległości od Murnau,oraz wiadomości o postępach ofensywy niosącej wyzwolenie.

W dniu 31 marca 1945r. Poczta Obozowa Obozu VII A wydała ostatni swój znaczek serri 15-ej,opisany w katalogu Smith´a pod Nr. 172.Podana jest mylna data ukazania się tego znaczka na grudzień 1944r.,co niniejszym prostuję na podstawie oryginalnego egzemplarza biuletynu nr.3 z dnia 31.III.1945r.,wydanego przez Pocztę Obozową VII A.

W myśl ustępu 1-szego tego Biuletynu znaczek ten zamykał końcowy okres pobytu w niewoli i miał być symbolem pragnień i życzeń Obozu "sięgających w przyszłość".

Wobec tego stanowiska zajętego przez Pocztę Obozową Obozu VII A Komisja Pocztowa Urz.Poczt.Bloku D.postanowiła przygotować projekt znaczka,który by upamiętnił chwile przeżywane na gorąco.

Uwolnienia Obozu spodziewano się lada dzień.Dnia 28 kwietnia w godzinach rannych rozeszła się po Obozie wieść,że Niemcy

przekazują władzę nad obozem Gen.Rommlowi Juliuszowi.Wieść ta okazała się prawdziwa,to też Komisja Pocztowa,opierając się na zezwoleniu Głównego Męża Zaufania z dnia 26.IV.45 postanowiła wydać jeszcze w tym samym dniu znaczek upamiętniający to wydarzenie,świadczące o załamaniu się Niemców.

Por.Ptaszycki wykańcza pośpiesznie przygotowany już projekt znaczka,a po krótkiej naradzie Komisja postanawia umieścić na nim zamiast cyfr wartości liczbę 45-go roku uwolnienia z niewoli,zaś u dołu znaczka pełną datę 28.IV.1945 r.,który tchnął w umęczone serca jeńców wiew wolności.

Praca nad przygotowaniem nakładu zajęła zaledwie parę godzin przed i popołudnia historycznego dnia.

Zgodnie z protokółem nr.2 Komisji Pocztowej,z dnia 1.V.1945, w dniu 28.IV.45r.wypuszczono do obiegu pocztowego znaczek o wymiarach 30 x 54 mm.w kolorze czerwonym w nakładzie 986 szt.,na cienkim,białym papierze.

Znaczki te bywają w odcieniach od jasnego do ciemnego z tych samych względów,które podałem przy serii Marszowej.

Na znaczku wyobrażony jest symbolicznie moment łamania przez jeńców płotu z drutu kolczastego,odcinającego obóz od świata zewnętrznego,oraz symbol niezatartych silnych wrażeń dni ostatnich - samolot bombowiec.

Z kliszy tego znaczka odbito ponadto 20 egzemplarzy autorskich w kolorze czarnym i oddano je do dyspozycji autora projektu.Egzemplarze te nie wchodziły w zakres obiegu pocztowego i nie były traktowane przez Komisję jako odmiana koloru.Były one prze-

znaczone dla zbieraczy grafików obozowych. Klisze po wykonaniu nakładu zostały komisyjnie zniszczone.

Do stemplowania znaczków w dniu 28 i dni następnych użyto datownika okrągłego, wyciętego z gumy, o napisie otokowym: OF.OB.VII.A. URZĄD PCCZT.D. - MURNAU, po środku też data: 28!Iv.45., niewymienna.

Następnego dnia, 29.IV.35r. wypadki zmusiły Komisję Pocztową do ponownego zaznaczenia swej działalności. W dniu tym amerykańskie wojska pancerne uwolniły Obóz z niewoli niemieckiej, przy czym przed główną bramą obozu-koszar padło kilku wyższych oficerów SS, w samym zaś obozie poległ jeden oficer polski, a kilku zostało rannych. Obóz przestał być obozem jeńców, a Polskie Władze Obozowe nadały mu nową nazwę: "Polski Ośrodek Wojskowy Murnau", będący właściwym odpowiednikiem położenia, w jakim Obóz znalazł się po uwolnieniu z niewoli.

Wobec niemożności wykonania nowego znaczka przede wszystkim z powodu trudności natury technicznej, Komisja postanowiła pozostałe nierozsprzedane serie i znaczki obu omówionych nakładów przedrukować specjalnym nadrukiem.

W protokole nr.3. Komisji Pocztowej z dnia 29.IV.45r. podana jest odbitka przedruku, który jest skomponowany ze stylizowanego dla linorytu orła polskiego, oraz trzywierszowego skrótu napisu nazwy Obozu: "Polski Ośr. Wojsk. Murnau". Nadrukiem tym przedrukowano ręcznie w dniu 29.IV.45r. 106 serii (na ogólną ilość 346) Poczty Marszowej, oraz 705 sztuk (na ogólną ilość 987 nakładu) znaczka wypuszczonego w dniu 28 kwietnia. Znaczki te cieszyły się wielkim wzięciem i w krótkim czasie nakład ich został całkowicie rozchwytany. Dzisiaj należą one do ciekawych i rzadkich pamiątek tak ważnego dla nas okresu. Zwłaszcza są rzadkie jako całostki na listach poleconych, które przeszły przez Główny Urząd Poczty Obozowej.

Wyjątek z Pamiętnika jednego z oficerów.

"........28.IV.1945r.Sobota.Niemcy zdają wewnętrzną administrację obozu władzom polskim.29.IV.1945r.Niedziela,godz.16.30. Druty padły,warta niemiecka zamknięta.Odgłosy walki...na horyzoncie amerykańskie czołgi...dojeżdżają do obozu witane potężnymi okrzykami.Do obozu wjeżdża czołg...na nim stojący Amerykanin-Polak wznosi okrzyk "Jeszcze Polska nie zginęła!!!"W odpowiedzi tysiączne okrzyki,znosimy go z czołgu,a całując rozpłakałem się jak dziecko...to była największa chwila w moim życiu,a żeby ją tak przeżywać,trzeba siedzieć w zamknięciu przez pięć i pół lat i przez ten czas marzyć o niej!!!Obopólne powitanie więcej niż braterskie,to potężny wylew wzajemnej sympatii.Nareszcie jesteśmy wolni!!!30.IV.1945r.Poniedziałek."Uebermenschen" z miotłami i łopatami uprzątają obóz i zamiatają baraki "narodu służących".
"Sic mutatur fortuna!"

SERIA "KULTURA POLSKA" WEDŁUG PROJEKTU ST. ŻECHOWSKIEGO.

(według materiałów nadesłanych przez prof.Miksteina).

"Malarstwo"- Znaczek niebieski wartości 1 zł.,z podobizną Matejki,Malczewskiego i Chełmońskiego,został zamówiony 29.I.47r.w ilości 4.000.000 szt.Drukowany trzema walcami:N.1.W.1.,N.1.W.2.,N.1. W.3.Ogółem nakład pierwszy wynosił 1.618.900 szt.nieząbkowanych, oraz 3.337.500 szt.ząbkowanych.

"Brat Albert"- Znaczek żółtobrunatny wartości 2 zł.z podobizną Brata Alberta z dzieckiem.Nakład pierwszy tych znaczków zamówiony 29.I.1947r.w wysokości 4.000.000 szt.Drukowany walcem N.1.W.1.

w ilości 3.451.400 szt.ząbkowanych,oraz 739.600 szt.nieząbkowanych.Wprowadzono do obiegu z dniem 15.III.47r.Rozporządzenie z dnia 13.III.47r.

"Chopin" - Znaczek zielony wartości 3 zł.z podobizną Chopina.Nakład pierwszy tych znaczków zamówiony 29.I.47r. w wysokości 8.000.000,drukowany na razie walcem N.1.W.2.,od 5 - 12.III.47r. w ilości 702.000 szt.nieząbkowanych i 3.493.600 szt.ząbkowanych. Wprowadzony do obiegu 31.III.47r.Rozporz.z dn.18.III.47r.

"Teatr"- Znaczek szaro-oliwkowy wartości 5 zł.z podobiznami Bogusławskiego,Modrzejewskiej i Jaracza.Nakład pierwszy tych znaczków zamówiono 29.I.47r.w wysokości 16.000.000 szt.Drukowany na razie walcem N.1.W.1.od 20-26.III.47r.w ilości 40.127 ark.,z których pozostanie nieząbkowanych 5.050 ark.walcem N.1.W.3.drukowano od 28.III.do 3.IV.47r. 42.823 ark.odbitek,z czego część będzie nieząbkowana.

"Proza"- Znaczek szarozielony wartości 6 zł.z podobiznami Żeromskiego,Świętochowskiego i Prusa.Nakład tych znaczków zamówiono 29.I.47r.w wysokości 4.000.000 szt.Drukowano je walcem N.1.W.1. od 21 - 29.III.47r.,w ilości 42.737 ark.,z czego 5.050 ark.pozostanie nieząbkowanych.

"M.Curie-Skłodowska" - znaczek szarobrunatny wartości 10 zł.z podobizną Marii Curie Skłodowskiej.Nakład ten zamówiono 29.I.47r.w wysokości 8.000.000 szt.Drukowano dwoma walcami N.1.W.1.w ilości 4.254.700 szt.tylko ząbkowane i N.1.W.2.w ilości 3.399.000 szt. ząbkowane,oraz 702.000 szt.nieząbkowane .Wprowadzono do obiegu 15.III.47r.Rozporządz.z dn.13.III.47r.

"Poezja"- Znaczek szarolila wartości 15 zł.,z podobiznami Wys-

piańskiego,Słowackiego i Kasprowicza.Nakład zamówiono 29.I.47r. w wysokości 4.000.000 szt.Drukowano jednym walcem N.1.W.1. od 20-25.III.47r.w ilości 43.005 ark.,z czego 5.050 ark.będzie nieząbkowanych.

Uwaga.
Ponieważ znaczki serii "Kultura Polska" będą cięte i ząbkowane,a ilość ciętych na razie jest znacznie niższa od ilości ząbkowanych,przeto znaczki cięte należy zbierać w czworo-blokach, aby mieć niewątpliwy dowód ich nieząbkowania.Ząbkowanie dokonane będzie liniowo,skutkiem czego mogą się trafić znaczki ząbkowane o szerszych marginesach,które po obcięciu ząbków mogą dobrze imitować znaczki cięte.Tylko zatem czworobok bezwzględnie dowodzi nieząbkowania!.

K.Lubiński,
Londyn.

JAK I CO NALEŻY ZBIERAĆ.

Jako mały chłopiec zbierałem znaczki wszystkich krajów,jak setki tysięcy małych chłopców,prosząc o nie wśród znajomych.Wszystkie znaczki,które w ten sposób otrzymywałem,chowałem do kieszeni,skąd pomięte i pogniecione wędrowały do pudełka od cygar.Przeważnie były to znaczki używane,zdejmowane z listów.Wiele z nich było uszkodzonych,a jeśli przypadkowo otrzymałem znaczek czysty, rzucałem go do wody,aby zmyć gumę.

Po wieloletniej przerwie rozpocząłem na nowo zbierać znaczki.Tym razem kupowałem je w domach towarowych,50 różnych za 6 d.

następnie w specjalnych sklepach filatelistycznych,gdzie za pojedyńcze znaczki płaciłem 1 sh.2a nawet 5 sh.Do starych znaczków miałem specjalne zamiłowanie.Bardziej brudnym i uszkodzonym przypisywałem większą wartość.

Gdy wydałem około Ł.20, - z dumą pokazałem mój zbiór ekspertowi,prosząc go o ocenę.Można sobie wyobrazić moje rozczarowanie, gdy usłyszałem,że mój zbiór jest bezwartościowy.Otrzymałem jednak kilka dobrych rad,a mianowicie:kupić sobie najnowszy katalog: znaczków,zbierać tylko według katalogu,nie kupować na chybił trafił, lecz ustalić sobie z góry,co się zbiera.Od tego dnia rozpocząłem zbierać metodycznie i z lepszym wynikiem.

Moje doświadczenia,jako zbieracza,są następujące:

1. Nie zbieraj znaczków wszystkich krajów i wszystkich czasów, lecz ogranicz się albo do jednego kraju,albo do kilku krajów.Ogranicz się dalej,jeżeli Twoje środki pieniężne są skromne,na pewne określone okresy czasów np.tylko znaczki do 1900r.,albo tylko powojenne;względnie tylko znaczki lotnicze.

2. Kupuj znaczki tylko w pierwszorzędnym stanie.Znaczki ciężko stemplowane,cienkie lub z jakimkolwiek uszkodzeniem są prawie bezwartościowe.Znaczki czyste muszą posiadać pełną gumę.Przeto badaj wszystkie znaczki także na odwrotnej stronie,zanim je kupisz.

3. Pytanie,czy należy zbierać stemplowane,czy czyste znaczki, jest rzeczą gustu.W Anglii lub w niektórych krajach Europy,np.w Polsce i w Niemczech,znaczki stemplowane są wyróżniane,natomiast we Francji i we Włoszech zbierane są przeważnie znaczki czyste. W każdym razie zdecyduj się do jednego z dwóch kierunków i trzymaj się tego.Nie kupuj nigdy całych serii,które częściowo są

stemplowane,a częściowo czyste.

4. Skoro jesteś początkującym,miej się na baczności przy kupnie starych znaczków,zwłaszcza,jeśli są one oferowane po bardzo niskich cenach - za wiele bowiem falsyfikatów jest na rynku.

5 Mała ilość wartościowych znaczków jest lepszą lokatą kapitału,aniżeli duża ilość tanich.Dlatego lepiej jest,jeśli każdego miesiąca kupisz jeden wartościowy znaczek,aniżeli,powiedzmy,100 tanich,które tyleż kosztują.

6. Nie wklejaj niczego do albumu,co nie jest pod każdym względem bez zarzutu.Wadliwe znaczki psują wartość Twego zbioru.Używaj albumów nowoczesnych.Wklejaj znaczki tylko po jednej stronie,każdy kraj po jednej stronie.Kupuj najlepsze naklejki,które łatwo i bez śladu mogą być ze znaczka zdjęte.

Kto posłucha wyżej wymienionych zasad,ten nie tylko jako zbieracz znajdzie pełną satysfakcję i przyjemność,lecz także z czasem będzie mógł sprzedać swój zbiór z dobrym zyskiem.

NOWOSCI I CIEKAWOSTKI

Grecja.

Wysiłek wojenny oraz zwycięstwo upamiętnione zostały przez Grecję serią znaczków,składającą się z 8 wartości:50,100,250,500, 600,1000,2000,5000 drachm. Seria ta zalicza się do popularnej kolekcji Victory .Poza tym wydane tam zostały 3 znaczki żałob-

ne z okazji śmierci Jerzego II.

Wyspy Norfolk.

To nowe państwo wzbogaci zbiory kolekcjonistów kolonii angielskich,10 czerwca bowiem b.r.wydana zostanie pierwsza seria tych wysp,składająca się z 12 znaczków.Wyspa Norfolk leży 800 mil na południe od Australii i używała dotychczas znaczków australijskich.Wartość nominalna tych znaczków będzie około 6/-.

Zagłębie Saary.

Po wielu łatach przerwy,kiedyś bardzo popularne wśród zbieraczy,Zagłębie Saary wyda ponownie własne znaczki.Seria składa się z 20 znaczków,przedstawiających górników,hutników,oraz widoki zamków.Charakterystyczny jest znaczek 84 fen.,przedstawiający marszałka Ney z czasów wojen napoleońskich.

Polska.

Ukazały się dwa pozostałe dwa znaczki serii "Kultura Polska". Znaczek 5 zł."Teatr",przedstawiający Bogusławskiego,Modrzejewską i Jaracza,oraz znaczek 15 zł."Poezja",z Wyspiańskim,Słowackim i Kasprowiczem.Znaczki te wykonane rotograwurą zostały wydane jako cięte i ząbkowane,i opisane są szczegółowo w jednym z artykułów niniejszego numeru.Poza tym dowiadujemy się,że została zamówiona we Francji nowa seria znaczków p.t."Praca Polska".

Francja.

Wydany został znaczek lotniczy o nominalnej wartości 500 fr., dużego formatu w bardzo ładnym wykonaniu.

Mauricius.

Ostatnio znaleziono 14-ty znaczek Mauriciusu,o wartości 1 penna,wydany w 1847r.Dotychczas bowiem w ciągu stu lat znaleziono

jedynie 13 egz.,a mianowicie:2 czyste,4 używane,reszta na kopertach.Wartość tego znaczka w najnowszym katalogu w stanie czystym wynosi Ł.5.000,używany Ł.3.500.

Niemcy.

Sojusznicza Komisja Kontrolna w Niemczech z dn.10.IV.zabrania sprzedaży,zamiany,a nawet posiadania jakiegokolwiek znaczka wydanego przez nazistów.Kara 5 lat więzienia lub pół miliona mk. kary.Co na to powiedzą filateliści?Zbiorą się prawdopodobnie wszyscy w więzieniach,bo wątpimy,aby oddali swoje znaczki.

Nowa Zelandia.

Sprzedaż znaczków wydania specjalnego,znanego p.t."Zdrowie", przyniosła 170 mil.funt.dochodu,z czego 40 mil.już przeznaczono na obozy zdrowia dla młodzieży.

Katalog Yvert,

znany filatelistom całego świata,wychodzi już od 55 lat.Ostatnie wydanie zawiera prawie ćwierć mil.różnych cen.Opracowanie coroczne wymaga 3 - 4 mies.intensywnej pracy.

Bomba nad Zamkiem Lanckorońskim.

P.Kpt.St.Jóźwicki przesłał nam ciekawą odmianę znaczka 10 zł.z Zamkiem Lanckorońskim.Posiada on ciemną plamę nad zamkiem w kształcie bomby.Poza tym przesłał nam drugą odmianę,a mianowicie znaczek "Mistrzostw Narciarskich" z 1947r.z odwróconym nadrukiem.

Egipt.

Z okazji ewakuacji wojsk angielskich wydano znaczek efektowny z napisem "Evacuation".

WARUNKI PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ

	CENA POJEDYNCZEGO NUMERU	KWARTAL.	ROCZNIE	CENY OGŁOSZEŃ	
W. BRYTANIA	2 sh.	5 sh.	20 sh.	1 STRONA	£ 4
U. S. A.	35 c.	1 Dol.	4 Dol.	1/2 STRONY	£ 2
POLSKA	100 zł.	250 zł.	1.000 zł.	1/4 "	£ 1
FRANCJA	50 Fr.	150 Fr.	600 Fr.	1/8 "	10/-
ITALIA	100 Lir	250 Lir	1.000 Lir		

DROBNE OGŁOSZENIA: 3d. za słowo — (Minimum 12 słów — 3/-).

RABAT 5% za 3 ogłoszenia; 10% za 6, 15% za 12 ogłoszeń.

DLA INNYCH KRAJÓW W ODPOWIEDNIM PRZELICZENIU

ZAPŁATA MOŻE NASTĄPIĆ CZYSTYMI ZNACZKAMI NAJNOWSZYCH WYDAŃ PO CENIE NOMINALNEJ, W SERIACH KOMPLETNYCH, MASÓWKĄ LUB MIĘDZYNARODOWYMI KUPONAMI POCZTOWYMI.

„WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE"

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

ORGAN „POLISH PHILATELIC CLUB" I INNYCH KLUBÓW POLSKICH.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 40, WEST HILL, WEMBLEY PARK, MIDDX. ENGLAND.

Telephone: ARNold 2283

EDITOR: JIM DAVIS LTD. — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY M. A. BOJANOWICZ